



Dwudziestolecie „Sokoła“ krakowskiego: Sztandar sokoli krakowskiego gniazda.

browaru braci Johnów, przerobionej na salę gimn. Nauczycielami byli Kazimierz Homiński i Al. Gedlak.

W październiku 1886 obrano prezesem dra Wawrzyńca Stycznia, naówczas prezydenta Izby adwokackiej. Naczelnikiem mianowano Teofila Ty-szeckiego.

W r. 1888 Rada miasta oddaje „Sokołowi“ grunt pod budowę gmachu; d. 18 maja 1889 rozpoczęto, a 18 listopada 1889 ukończono budowę gmachu kosztem 88.000 koron. W roku 1895 dobudowano prawe skrzydło dzisiejszego gmachu,



Srebrne gody posła: Dr. Emil Byk, poseł do Rady państwa.

tak, że cała budowa kosztowała 176000 koron. W r. 1891 powstaje oddział wioślarski pod kierunkiem Józefa Rudnickiego. Naczelnictwo gimn. przechodzi w ręce Kazimierza Haczewskiego. W czerwcu tegoż roku w miejsce używanych krakusek wprowadza wydział dzisiejsze batorówki.

W r. 1892 otrzymuje Towarzystwo 60 tysięcy kor. zapisu po Stan. Rogowskim, a w r. 1893 — 42.000 kor. po Franc. Śmieszkowiczu.

W roku 1899 przewodnictwo „Sokoła“ objął p. Władysław Turski, który do dziś dnia urząd ten sprawuje. „Sokół“ nasz rozwijał od tego czasu coraz szerszą działalność, mającą na celu jedynie

podniesienie ducha narodowego. Wybornym przeglądem jego sił był zlot we Lwowie w roku 1903.

Podajemy w tym numerze fotografię prezesa „Sokoła“ krakowskiego, pierwszą grupę Sokolów umundurowanych, widok gmachu sokolni oraz fotografię sztan-daru naszego gniazda sokolego.

Koronacja cudownego obrazu N. P. Maryi we Lwowie.

W żadnym kraju, w żadnym społeczeństwie nie jest kult Matki Boskiej tak rozpowszechniony, jak u nas w Polsce. Z hymnem pochwalnym na cześć Panny Maryi — szli nasi przodkowie w bój z pohańcem, z Jej imieniem na ustach umierali, a święte inicjały Bożej Rodzicielki nosili na szablach wyryte. I u ludu jest głęboko zakorzenioną wiara w Najświętszą Pannę, a liczne świątynie poświęcone Jej czci — dowodzą petyzmu dla Maryi w Polsce.

W jednej z tych starych świątyń we Lwowie odbył się w niedzielę uroczysty akt koronacji obrazu N. P. M. pocieszenia.

Podczas sumy pontyfikalnej, celebrowanej przez ks. arcybiskupa Józefa Webera, wykonał chór „Echa“ pod dyрекcją Jana Galla, Mszę kompozytora polskiego Józefa Novalisa.

Od rana ustawiono w środku Kościoła łaskami słynący obraz M. B. Pocieszenia, odziany już w bogatą, zdobną kamieniami sukienkę, a obok niego szczerozłote korony: Kazimierzowską i Jagiellońską. Całości tych cennych dzieł naszego złotnictwa (pracownia p. Wojtycha) strzegła straż obywatelska.

Obraz ten, umieszczony obecnie na końcu lewej nawy kościoła pochodzi z Rzymu z czasów Piusa V (1566—1572). Na prośby św. Karola Boromeusza i św. Franciszka Borgiasza, Papież ten zezwolił na dokonanie pięciu kopii obrazu, czczonego w kaplicy książąt Borghese w bazylice rzymskiej Santa Maria Maggiore. Obraz ten miał swoją wiekową historię i słynął cudami.

Przez 110 lat, t. j. do roku 1740, ołtarz Matki Boskiej miał osobną kaplicę, bogato rzeźbioną na sklepieniu i ścianach; lwowskie obywatelki Wojnikowska i Chmielowa sprawiły też marmurową do kaplicy posadzkę. W r. 1740 kościół, podówczas jednonawowy, z okazji fundacji kaplicy św. Benedykta przez Maryę z Zamoyskich Jerzową Dzieduszycką, został przekształcony w ten sposób, że mur z nawy środkowej, odgraniczający cztery boczne kaplice, został przebit i przeto powstały

otwarte dwie boczne nawy; ołtarze poprzenoszono pod filary nawy głównej, a na miejscu ołtarzy w dawnych kaplicach, ustawiono konfesyonały. Ołtarze: Matki Boskiej po lewej i św. Stanisława po prawej stronie, pozostały jednak od początku na tem samem miejscu po dziś dzień.

Oto jest po krótko streszczona historia cudownego obrazu N. P. M. Pocieszenia.

Rycina nasza przedstawia uroczystość koronacji świętego obrazu na Placu Maryackim we Lwowie.



Srebrne gody posła: Żona dra Emila Byka.

Srebrne gody posła.

Znany zaszczytnie ze swej publicznej działalności poseł Emil dr Byk obchodził w tych dniach rzadką rodzinną uroczystość: srebrne gody pożycia małżeńskiego. Grono przyjaciół osobistych i politycznych jubilata składało mu serdeczne życzenia, a setki depesz z różnych stron kraju nadeszło dnia tego.

Dr. Emil Byk, poseł do Rady państwa i prezes lwowskiego zboru izraelickiego, znacznie zasłużył się miastu, choć głównie zastępował interesy swych współwyznawców. Jako poseł miał w Wiedniu i ma znaczne wpływy, których nie oszczędzał nigdy, byleby tylko żądania reprezentacji lwowskiej poprzeć u rządu i zapewnić rozwój miastu pod każdym względem.

W niniejszym numerze podajemy portret jubilata jakoteż jego szanownej małżonki.



Koronacja cudownego obrazu N. P. Maryi we Lwowie: Uroczystość koronacji na placu Maryackim we Lwowie